

GIMNAZETA

Listopad
2010

W numerze
m. in.:



**NADESZŁA PIĘKNA ŻŁOTA
JESIEŃ**

Aktualności s. 3-6

Na szkolnym celowniku— s. 7
p. Beata Debich

Ciekawostki historyczne— s. 8
Józef Piłsudski

Co w sporcie piszczy? s. 9

Top 10—Najlepsze gry s. 10
komputerowe i filmy grozy

Recenzje filmów: s. 13
„Pirania” (3D), „2012”

Moda s. 14

Horoskop s. 17

OD REDAKTORA

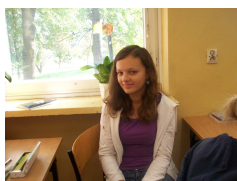


Witam w drugim już numerze tegorocznej „Gimnazety”. Mam dla Was bardzo dużo niespodzianek. Zwłaszcza serdecznie polecam artykuł z serii „Na celowniku”. Gościem listopadowej gazetki jest p. Beata Debich – prywatnie. Ponadto warto wypróbować nasze kulinarne przepisy. Są naprawdę łatwe, a efekt ... pyyycha! Oprócz tego dowiedziecie się, jak przebiegały tegoroczne ślubowanie i Dzień Edukacji Narodowej. Znajdziecie również recenzje filmów „Piranie” (3D) i „2012”.

Polecam i życzę miłego czytania.

K@rolka

ONI DLA WAS PISZĄ



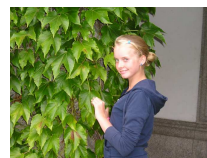
Klaudia Fałek



Olek Glapa



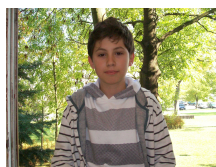
**Franek
Podborski**



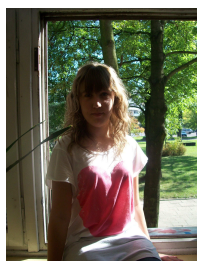
**Klaudia
Grzegórz**



Ola Głaszcz



Maciek Szymorek



Ksenia Kolasa



**Karolina
Kata**



**Kasia
Zakrzewska**



**Iwona Kozłowska
Agnieszka Szynek
Karolina Bilecka**



Milena Szemraj



Z MIASTA

II OTWARTY TURNIEJ SZACHOWY



9 października 2010r. w Miejskim Ośrodku Kultury w Pabianicach odbył się II Otwarty Turniej Szachowy pod nazwą „Święty Maksymilian też grał w szachy”. Uczniowie naszego Gimnazjum, którzy uczestniczyli w Turnieju, przez ostatnie pół roku pogłębiali swoją wiedzę szachową w szkółce szachowej pod okiem p. Tadeusza Woźniaka.

Młodzież rozegrała 6 rund szachowych, które pozwoliły na wyłonienie zwycięzców. Opiekę nad naszą reprezentacją sprawowały p. Dorota Gwiazdowska i p. Aneta Stępińska. I miejsce zajęła Oliwia Bartosik kl. 3e. Gratulujemy !!!

Źródło: www.gim3.pabianice.pl



AKTUALNOŚCI

RAJD OTRZĘSINOWY DLA KLAS PIERWSZYCH

W tym roku szkolnym ślubowanie klas pierwszych przypadło na 13 października 2010. Pierwszym etapem był rajd, który rozpoczął się o godz. 9:00. Trasa była prosta i dosyć krótka, ale obfitowała w szereg zadań.

Pierwszy przystanek: rynek na Bugaju – należało odgadnąć szyfr. Nagrodą były pączki.

Drugi przystanek: Szkoła Podstawowa nr 3 – do rozwiązania była krzyżówka.

Trzeci przystanek: bulwary i kościół św. Mateusza – trzeba było wykazać się wiedzą dotyczącą wspomnianego zabytku.

Ostatni przystanek – dwór kapituły krakowskiej – turniej wiedzy na temat zamku. Stamtąd wracaliśmy już do szkoły. Tam z kolei zadanie czekało na wychowawców, którzy musieli poprawnej kolejności alfabetycznej zapisać imiona i nazwiska swoich uczniów.

Na koniec miała miejsce część oficjalna. Po ceremonii klasy pierwsze udały się do domu.



K@rolkA

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ

W dniu 13.10.2010 r. w naszym gimnazjum odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Pedagogicznej, na którym m.in. wręczono Nagrody Dyrektora Szkoły. Uczestniczyli w nim Dyrekcja, nauczyciele Gimnazjum nr 3, emeryci z dawnej Szkoły Podstawowej nr 16 oraz przedstawiciele Rady Rodziców. Swoją obecnością zaszczytili nas również p. Marek Ostojski i ks. Prałat Jan Szuba. Z okazji tego święta panie Marzena Bielecka, Lidia Jurek i Wioletta Sobieraj przygotowały krótki montaż słowno-muzyczny.



Oxy

TADEUSZKI 2010

Dnia 28 października 2010 roku w naszej szkole obchodziliśmy dzień patrona naszej szkoły. Z tej okazji odbyło się wiele konkursów i zagadek związanych z Tadeuszem Kościuszką.

Konkurs wiedzy o naszym patronie dla klas pierwszych zorganizowały panie: Barbara Grzesiak, Jolanta Marczuk oraz Urszula Dzwonnik. Na widowni zasiedli uczniowie z klasy Ib. Na zmagania, z czasami sprawiającymi kłopot pytaniami, przybyło w sumie 9 uczestników. Po dwóch rundach i dogrywce wyłoniono zwycięzców oraz wręczone zostały im pamiątkowe dyplomy oraz książki. I miejsce zajął Kamil Sokalski z klasy If, II miejsce Agnieszka Widz z klasy Ib, a III Michał Sekieta z Ia.



W szkole można było również znaleźć kilka kart z pytaniami dotyczącymi Tadeusza Kościuszki. Za ich poprawne rozwiązanie uczniowie otrzymywali „słodkie” nagrody. Na czwartej godzinie lekcyjnej przewodniczący wszystkich klas udali się do pokoju pedagogów, aby odebrać zadania dotyczące naszego patrona oraz Panoramy Racławickiej. Jednym z nich była krzyżówka, kolejnym zagadki matematyczne, zaś trzecim tekst do uzupełnienia. Po zsumowaniu wszystkich punktów, najlepsza okazała się klasa IIb. Otrzymali oni również drobne nagrody.

Emi

WYSTAWA FOTOGRAFICZNA

O godzinie 15.00 w naszej szkole odbyła się wystawa fotografii i prac plastycznych pod tytułem: „Najciekawsze miejsca, jakie widziałem podczas wakacji”, wykonywanych przez dzieci i młodzież w wieku 7 – 15 lat. Pomysłodawczynią i organizatorką konkursu była pani Beata Debich.

W kategorii „fotografia” przyznano miejsca na podium trzem uczennicom z naszego gimnazjum: I miejsce zdobyła Julia Jarzębowska z klasy IIa, II miejsce Sandra Simura z IIIi oraz III miejsce Gabriela Siubdzia z IIIe. Wyróżnienie otrzymała również Agnieszka Szynek z IIIh. Natomiast w kategorii „praca plastyczna” I miejsce przypadło Filipowi Holakowi z SP14, II Weronice Stręgiel z SP5, a III siedmioletniemu Mateuszowi Tokarczykowi z MOKu. Pan Dyrektor wraz z organizatorką wręczył laureatom dyplomy i drobne upominki.

Emi

NA SZKOLNYM CELOWNIKU

p. Beata Debich— prywatnie.



Jacy są nasi nauczyciele prywatnie? Tacy sami jak w szkole czy inni? Przeczytajcie, a sami się przekonacie, jak jest naprawdę.

W tym numerze na tytułowym celowniku znalazła się Pani Beata Debich.



Uczy w naszej szkole plastyki. Nie trudno ją rozpoznać na korytarzu. Jej znaki rozpoznawcze to niebieskie oczy, blond włosy i oczywiście kozaki, zawsze kolorystycznie dobrane do torby oraz szale.

Pracę jako nauczycielka zaczęła bardzo wcześnie, bo już w wieku 21 lat. A kiedy zdecydowała, że będzie uczyła plastyki? Bardzo szybko, bo już w podstawówce. Jak sama twierdzi, bardzo lubiła rysować i sprawiało jej to ogromną satysfakcję.

Pani Debich lubi wszystkie kolory, jednak najbardziej preferuje czerń, granat, błękit, czerwień i biel. Wolny czas lubi spędzać z synem i mężem, chodząc do teatru lub kina. Często spotyka się z przyjaciółmi. Jej hobby to malowanie i czytanie książek. Pani Debich używa (i to bardzo ciekawe) perfum w zależności od pory roku i nastroju, jaki jej towarzyszy. Ale zdecydowanie jej ulubionym zapachem jest ENVY od Gucci. A Gdzie lubi wypoczywać pani od plastyki mmm... Bardzo często wyjeżdża do Chorwacji.

A co o niej twierdzą uczniowie? Że jest sympatyczna, szybko mówi i dlatego trudno jest zauważyć, kiedy się lekcja zacznie, a kiedy skończy. Ogólnie jest bardzo fajna i bardzo wyrozumiała :D

CIEKAWOSTKI HISTORYCZNE



O Józefie Piłsudskim

Serce Józefa Piłsudskiego spoczęło w Wilnie, w grobie jego matki. Ciało Marszałka pochowano na Wawelu. Mózgu, pobranego po śmierci do badań, po wojnie nie odnaleziono. Gdzie w takim razie spoczywa najwybitniejszy Polak, twórca państwa polskiego? Czy w krakowskim panteonie królów i bohaterów, czy jednak w Wilnie, które kochał szczególnie i gdzie spoczywają jego ukochani żołnierze?

Józef Piłsudski zmarł w Belwederze 12 maja 1935 roku o godzinie 20:45 na raka wątroby. Natychmiast przystąpiono do realizacji ostatniej woli Komendanta zapisanej na kartce zatytułowanej: „Na wypadek nagłej śmierci”. Piłsudski pisał tam, że chce, aby jego serce zostało pochowane w Wilnie, razem z ciałem jego matki. I tak się stało. Ostatnim niezapisanym ale zdradzonym, najbliższym punktem, co ma się stać po śmierci, były losy mózgu Naczelnego Wodza. Ten miał śladami serca podążyć do Wilna. Tam znajdował się Polski Instytut Badań Mózgu. Kierował nim prof. Maksymilian Rose i to on miał przeprowadzić badania. Jednak niedługo po tym Rose zmarł, nie kończąc swych badań. Jego śmierć zakończyła istnienie Instytutu Badań Mózgu w Wilnie. Jednostkę przeniesiono do Warszawy. Niestety, wojenna zawierucha sprawiła, że wszelkie informacje na ten temat zaginęły. Co było dalej? Nie wiadomo. Mózg po prostu przepadł.

Józef Piłsudski do końca życia nie wyzbył się nawyków z czasu PPS-owskiej konspiracji. Nawet jako Generalny Inspektor Sił Zbrojnych (1928-1935) nie zasnął, dopóki na stoliku obok łóżka nie spoczął naładowany rewolwer. Nie ruszał się też poza Belweder bez broni. Kiedyś doszło do tragedii, gdy marszałek strzelił do majaczącej za oknem sylwetki. Niestety, żandarma z ochrony osobistej uratować się nie udało.

Bardzo lubił pracować w nocy - często dyktował wtedy swojej żonie, krążąc po pokoju. Sam nie lubił pisać odręcznie, a musiał to robić dla utrzymania rodziny, jako że prawie całe swoje pobory przeznaczal na cele charytatywne. Powszechnie wiadomo, że marszałek nie dorobił się żadnego majątku i nie traktował swej pozycji jako lukratywnej synekury.

Miał ogromne poczucie humoru i umiał śmiać się z siebie samego. Bardzo lubił karykatury na swój temat, zwłaszcza rysowane przez Zdzisława Czermańskiego. Mimo posądzeń o zapędy dyktatorskie, potrafił być wielkoduszny, widząc fachowość przeciwnika i szlachetność jego intencji.

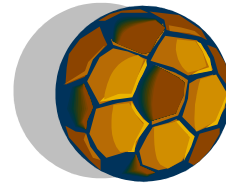
J. Piłsudski swobodnie posługiwał się językami rosyjskim, francuskim i niemieckim. Po sposobie, w jaki zwracał się do swoich podkomendnych, można było poznać jego stosunek do danej osoby. Najmilej było usłyszeć od niego określenie „dziecko”, burzę zapowiadało zaś jego zwrócenie się do kogoś per „pan” i podanie stopnia wojskowego.

Marszałek dwukrotnie zmieniał wyznanie, mimo że był wierzący. Został protestantem w celu wzięcia ślubu ze swoją pierwszą żoną (Marią Juszkiewiczową), która była rozwódką i miała dziecko ze swojego poprzedniego związku. Następnie powrócił do Kościoła katolickiego w celu wzięcia ślubu z inną kobietą (Aleksandrą Szczerbińską).

Za rautami i balami nie przepadał, a w salonach czuł się wyraźnie źle. Jego ulubioną rozrywką było stawianie pasjansów, zwłaszcza piramidy, którą przed wojną zaczęto nawet nazywać pasjansem Piłsudskiego. Wszyscy, którzy znali J. Piłsudskiego, podkreślają jego niezwykłą charyzmę, tę trudną do określenia cechę, która nawet jego przeciwników zmuszała do szacunku. J. Piłsudskiego można było uwielbiać lub nienawidzić, ale okazywanie mu respektu było naturalne i niemal odruchowe.

Milena Szemraj (uczenica p. J. Marcuk)

CO W SPORCIE PISZCZY?



Choć za oknami coraz niższe temperatury, sportowe emocje rozgrzewają kibiców całej Europy do czerwoności.

W środę i czwartek (20 i 21 października), kibice piłki nożnej po raz kolejny w tym sezonie mogli obserwować potyczki najlepszych klubów piłkarskich Starego Kontynentu w rozgrywkach Ligi Mistrzów. Jak zwykle faworyci nie zawiedli. Barcelona gładko pokonała FC Kopenhagę 2:0. Po tym meczu Katalończycy zostali nowym liderem grupy D. Taką samą liczbą bramek Olympique Lyon wygrał spotkanie z Benfiką. Inter Mediolan po wysokim prowadzeniu 4:0 z Tottenhamem Hotspur, ostatecznie zakończył mecz wynikiem 4:3. Pojedynek Panathinaikosu Ateny z Rubinem Kazań zakończył się bezbramkowym remisem. Kolejne spotkania Champions League już 2 i 3 listopada.

W niedzielę 24 października będziemy mogli obserwować jedno z najciekawszych wydarzeń w kalendarzu F1 Grand Prix. Odbędzie się ono na torze w Korei Południowej. Atmosfera wokół wyścigu jest bardzo napięta, ponieważ do końca sezonu pozostają jedynie 3 wyścigi. Szansę na mistrzostwo ma aż trzech kierowców, a najbliższy tor jest dla nich absolutną nowością. My trzymamy kciuki za Roberta Kubicę, życząc, aby dobrze zaadaptował się do warunków panujących na torze.

Świetnie radzą sobie polscy kierowcy w rajdzie terenowym, odbywającym się właśnie w Maroku. Uczestnicy Orlen Teamu zajmują wysokie miejsca w klasyfikacji generalnej. Najlepiej radzą sobie jak dotychczas motocyklista - Jakub Przygoński oraz doświadczony kierowca – Krzysztof Hołowczyc.



Już 14 października ruszyła aukcja srebrnego medalu Tomasza Sikory z igrzysk olimpijskich w Turynie. Wylicytowana kwota (55500zł) trafiła na konto młodego



biathlonisty - Tomka Dudka, który podczas treningu uległ poważnemu wypadkowi. Jego broń niespodziewanie wypaliła, a kula przeszła policzek i utknęła w głowie. Leczenie młodego Tomka wymaga pieniędzy. Dlatego też najlepszy polski biathlonista zdecydował się oddać na licytację swoje najcenniejsze trofeum.

A. S.

TOP 10

NAJLEPSZE GRY KOMPUTEROWE I FILMY GROZY

- | | |
|---|--|
| 1. SIMS 3: Szybka Jazda | 1.Milczenie Owiec |
| 2. Starcraft 2: Wings of Liberty | 2.The Amityville |
| 3. Symulator Farmy | 3.Kolekcjoner |
| 4. Mafia 2 | 4.Siła strachu |
| 5. FIFA 10 | 5.Dead End |
| 6. Dragon Age: Początek | 6.Piła |
| 7. Star Wars: Battlefront 2 | 7.Teksańska masakra piłą mechaniczną (1979 rok!!! Późniejsze wersje są gorsze) |
| 8. Call Of Duty 4 Modern Warfare (Game of the Year) | 8.Hannibal |
| 9. Civilization V | 9.Siedem |
| 10. Sims 3 | 10. Krzyk |

Przygotował: Zehir (Nafalem)

Z NIEMIECKIM ZA PAN BRAT

Wpisz nazwy przyborów szkolnych. Powodzenia!

					A				F	
L		A								
		S			L		R			L
	S			U					L	
T		E				D				
			H				S			A
F						E		T		
	E									
						G	K			
						M				

Diagram dzięki uprzejmości p. T. Madalińskiego

W kolejnych numerach „Gimnazety” będziemy publikować w odcinkach krótkie opowiadania po angielsku. Sprawdź, ile rozumiesz.

Adventure on Blue Mountain

Episode 2

The cave was small, cold and very dark. Dennis was scared.

“I don’t like it at all here,” he said.

Susan turned around and said, “Well, you can stay out in the rain and get wet. I’m staying here!”

“That’s enough, guys,” said Cliff. “Let’s find some dry wood and make a fire. That’ll keep us warm.”

While Dennis and Susan were looking for wood, Cliff took his walkie-talkie out of his backpack and turned it on.

“Hello, is there anyone out there?” asked Cliff. “Can anyone hear me? This is Cliff Timmons... I’m in a cave on Blue Mountain with three friends... There’s a girl with a broken leg... We need help... Can anyone hear me?... Please...”

There was no answer. There was nothing else they could do, so they made a fire, sat around it and waited for the rain to stop. Soon, they fell asleep.

Three hours later, Susan woke up and saw the sun that was shining in the sky.

“Wake up guys!” she shouted. “Look, it isn’t raining any more!”

Cliff slowly opened his eyes, got up and went outside.

“All right!” he said. “Susan put everything in the backpacks. Dennis, help me carry Zoe. We’re going back to the jeep.”

“Oh, my leg really hurts!” said Zoe. “I can’t move it!”

“Don’t worry,” said Dennis. “We’ll help you.”

“Thanks, guys,” said Zoe.

The way back to the jeep wasn’t easy, because the ground was still very wet and dangerous. At one moment, Dennis stopped and looked around.

“Cliff, are you sure we’re going the right way?” he said. “I mean, I don’t remember that river over there.”





“Or that bear!” whispered Susan.

Everyone stopped and looked at the wild animal, which was getting closer.

“Nobody move,” said Cliff in a low voice.

The bear was probably looking for food and the four friends didn’t want to be its next meal.

Suddenly, there was a loud noise. The bear stopped and looked around. The noise became louder and louder. The bear stood up, showed its teeth and quickly disappeared into the forest.

“A helicopter!” shouted Zoe. “They’re here to take us home!”

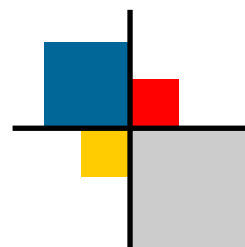
“Hurray!” shouted Dennis and kissed Zoe.

Zoe looked at Dennis and laughed. Everybody was happy. Their adventure was over and they had the whole summer ahead of them to plan another camping trip.

The End

Tekst dzięki uprzejmości p. K. Kluch

WARTO OBEJRZEĆ ...



Alexander Aja, twórca takich horrorów jak: „Wzgórza mają oczy” lub „Lustra” wyreżyserował kolejny film, który jest niewątpliwie godny uwagi. Warto go zobaczyć przynajmniej z ciekawości. W tym horrorze jest dużo dobrej akcji, został zwiększony poziom strachu i natężenie krwawej jatki. Pomimo tego z wielu scen możemy się pośmiać.

Akcja filmu dzieje się nad Jeziorem Victorii. Co roku zbiera się tam kilkadziesiąt tysięcy szalonych nastolatków, marzących tylko o tym, aby się zabawić i odpocząć. Jednak tym razem zaczyna się dziać coś dziwnego. Na dnie jeziora dochodzi do gwałtownych wstrząsów, co prowadzi do pęknięcia części dna. To wystarczyło, by rozbudzić tysiące prehistorycznych ryb.

Zastosowana w filmie technologia 3D sprawia, że strach jest zwielokrotniony, a widz zapomina, że jest w kinie, bo znajduje się nagle w centrum wydarzeń. Możemy też dać duży plus za muzykę. Podnosi adrenalinę. ZAPRASZAMY DO KIN. :))

Karolina i Kasia

8 października, w godz. 16-20 w sali audiowizualnej odbyły się kolejne w tym roku zajęcia Szkolnego Klubu Filmowego. Tematem spotkania były filmy katastroficzne, wybrane przez panie Monikę Jaworską i Izabelę Zakrzewską. Wyświetlone zostały: „2012” oraz „Klątwa Posejdona”.

„2012” jest typowym obrazem ukazującym koniec świata, ostrzegającym nas przed zbliżającą się zagładą. Fabuła momentami było nieco oklepana, jednak, w moich oczach, film nadrabia to fantastycznymi efektami specjalnymi (nawet jeśli były mało realistyczne). Ogólnie mówiąc, uważam, że „2012” – nawet przewidywalny i przerysowany – jest filmem godnym polecenia.

Serdecznie zapraszamy na najbliższe spotkania Klubu Filmowego, odbywające się co 2 tyg. W listopadzie odbędą się dwa spotkania, na których obejrzeć będzie można horrory.



JAK UBRAĆ SIĘ DO SZKOŁY?

Prawie każda chce pokazać swój styl i wyglądać oryginalnie. Dla tych, którzy mają problem z doбором ubrań, pokazuję 2 zestawy, które sama zaprojektowałam. Według mnie są wygodne i świetnie pasują do szkoły.



Warto pomyśleć, również o dodatkach, których nie może zabraknąć, ale nie może też być ich za dużo. Na przykład:

- opaski do włosów z kwiatem, kokardą lub piórem,
- kolczyki (najlepiej wkręty) w kształcie ciasteczek, kostek do gry itp.,
- pierścionki, np. w kształcie kwiatów lub aparatów fotograficznych),
- wisiorki (nie za duże ale z ciekawym wzorem np. w kształcie czekolady).



Olinka

ZE ŚWIATA SHOW BIZNESU

Aktorka z Hollywood – Julie Andrews



Oto Julie Andrews, 73 - letnia aktorka, którą zapewne znacie z filmu „Pamiętnik księżniczki”, w którym wcieliła się w rolę królowej Klarysy Renaldi, babcię tytułowej księżniczki Mii. Ale nie zdajecie sobie sprawy, że wcześniej też na pewno ją widzieliście np. w „Mery Poppins”, gdzie zagrała znowu tytułową rolę, dzięki której zdobyła światową sławę i Oscara.

Kiedy zaczynała swoją karierę, miała zaledwie 19 lat, ale już wcześniej występowała na Broadway’u. Jako trzynastoletnia dziewczynka śpiewała piosenki lepiej niż niejeden artysta. Jej siedmiooktawowy głos był wykorzystywany niemal w każdym jej filmie. Jednak w roku 1997 bardzo poważnie zachorowała, wskutek czego utraciła swój piękny, wyjątkowy głos. Załamana, podjęła najtrudniejszą decyzję dotyczącą jej zdrowia - poddała się operacji gardła. Na krótki czas utraciła zdolność mówienia, jednak nie poddała się i podjęła leczenie. Mimo odzyskania głosu bardzo długo nie występowała na scenie muzycznej. Dopiero w 2 części „Pamiętnika księżniczki” zdecydowała się zaśpiewać. W ten sposób powróciła na scenę muzyczną. W maju tego roku w Anglii, gdzie obecnie mieszka, odbył się jej koncert.

Prywatnie jest babcią 2 wnucząt: 13-letniego chłopca i 7-letniej dziewczynki. Ona sama wychowała 7 dzieci: jedną córkę z pierwszego małżeństwa, 3 dzieci drugiego męża, który zresztą też 2 razy się żenił oraz 2 adoptowanych. Mimo że między nią a jej mężem (producentem filmowym) jest 13 lat różnicy, to twierdzi, że jakoś nigdy nie przywiązywała do tego wagi. Od ponad 30 lat są małżeństwem i, jak mówi, jakoś nie wyobraża sobie życia bez niego. Razem z córką napisała książki dla młodzieży i dzieci. Jej najnowszy film „Zębowa wróżka” wyszedł w marcu tego roku.

K@rolkA

SmaczneGO!

Gofry

Składniki:

- 2 szklanki mąki
- 2 szklanki mleka
- 2 jaja
- 6 łyżek oleju
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia



Przygotowanie:

Żółtka oddzielić od jaj. Zmiksować żółtka, mleko, mąkę, proszek do pieczenia, olej i sól na jednolitą masę. Białka ubić na sztywno i wymieszać z ciastem. Piec w rozgrzanej gofrownicy do osiągnięcia pożądanego koloru (na rumiano: 2-3 minuty). A teraz do dzieła, użyj wyobraźni i udekoruj swoje gofry !!!

Sałatka z kurczakiem



Składniki:

- 2 filety z kurczaka
- puszka czerwonej fasoli
- puszka kukurydzy
- puszka selera
- ogórek kiszony lub konserwowy (3szt)
- 4 jajka
- mały słoik papryki czerwonej konserwowej
- pół pora
- majonez

Sposób przygotowania:

Filety z kurczaka kroimy w kostkę i dusimy na małym ogniu (można posypać przyprawą do gyrosa). Wrzucamy do miski dodajemy odcedzoną kukurydzę i fasolę, selera kroimy w poprzek, ogórki kroimy w paseczki, jajka gotujemy i trzemy na dużych „oczkach” tarki, paprykę kroimy w kostkę, pora kroimy wzdłuż na pół, następnie w plastry (pora nie solimy), wszystko mieszamy, dodajemy pieprz do smaku, majonez, ilość zależy od upodobań, ale im więcej, tym smaczniej :)

AISOZ

HOROSKOP



BARAN (21 III – 20 IV)

Uważaj, ktoś czai się pod Twoją lodówką.



BYK (21 IV – 21 V)

Gwiazdy mówią, że lubisz placki.



BLIŹNIĘTA (22 V – 22 VI)

Już niedługo przyśni Ci się Megan Fox.



RAK (23 VI – 22 VII)

Zasadź kapustę!



LEW (23 VII – 23 VIII)

U Ciebie jak zwykle sponio.



PANNA (24 VIII – 23 IX)

Już niedługo dostaniesz koszatniczkę.



WAGA (24 IX – 24 X)

Uważaj na białą kietbasę. Nie wiadomo ,co się w niej czai.



SKORPION (24 X-22 XI)

Już niedługo dowiesz się, że Ibisz to Twoja żona.



STRZELEC (23 XI – 21 XII)

Będziesz miał wenę King Konga.



KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I)

Zawieje Cię sandałem z masłem!



WODNIK (21 I – 18 II)

Jedz dużo pizzy naleśnikowej na stołówce.



RYBY (19 II – 20 III)

Nie jedz pizzy naleśnikowej na stołówce.

Horoskop przygotowało: Piękne Trio z kl. H

Skład redakcji:

Redaktor naczelna:

Karolina Wojtaszek

Redaktorzy:

Karolina Bilecka, Zofia Durajska, Klaudia Fałek, Aleksander Głapa, Aleksandra Głaszcz, Klaudia Grzegórz, Karolina Kata, Ksenia Kolasa, Iwona Kozłowska, Franciszek Podborski, Milena Szemraj, Maciej Szymorek, Agnieszka Szynek, Katarzyna Zakrzewska

Opiekun: p. Monika Jaworska